



Sygn. akt II CSKP 1263/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)
SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)
SSN Paweł Czubik

w sprawie z powództwa Z. S.
przeciwko [...] Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 grudnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 16 października 2019 r., sygn. akt V Ca 3290/18,

- 1. oddala skargę;**
- 2. zasądza od [...] Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz Z. S. kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód Z. S. domagał się zasądzenia od [...] Bank S.A. w W. kwoty 73 611,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, tytułem

nadpłaty w wysokości różnicy powstałej na skutek stosowania przez pozwanego klauzul niedozwolonych dotyczących waloryzacji, a kwotą która byłaby należna pozwanemu z tytułu spłat rat wynikających z zawartej umowy przy wskazaniu, że zawarte w umowie postanowienia waloryzacyjne kwoty kredytu do CHF oraz zapłaty rat w oparciu o bliżej nieokreśloną „tabelę kursową” są nieważne, jako że stanowią niedozwolone klauzule umowne. Strona powodowa podniosła również zarzut nieważności umowy kredytu waloryzowanego.

Wyrokiem z 28 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 73 611,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 15 maja 2007 r. Z. S., działając jako konsument, złożył do [...] Bank S.A. z siedzibą w W., wtedy działającego pod firmą: [...] Bank S.A. z siedzibą w W., wniosek o udzielenie kredytu. Wnioskował w nim o udzielenie kredytu w kwocie 150 280 zł z przeznaczeniem na budowę domu jednorodzinnego. Jako walutę kredytu wskazał CHF. Tego samego dnia wnioskodawca podpisał oświadczenie, w którym m.in. oświadczył, że rozumie, iż z kredytem hipotecznym denominowanym w walucie obcej związane jest ryzyko kursowe. Oferta kredytu hipotecznego w złotych została przedstawiona wnioskodawcy wyłącznie ze względu na wymogi formalne, bez jej głębszego omówienia. Propozycja kredytu hipotecznego waloryzowanego do innej waluty obcej w ogóle nie została przybliżona. Nie zostały zademonstrowane również symulacje kredytu hipotecznego w CHF, a także symulacja takiego kredytu w PLN. Wnioskodawca nie otrzymał historii zmian kursu CHF do PLN sprzed dwóch ostatnich lat. W dniu 4 czerwca 2007 r., w K. doszło do zawarcia między Z. S. jako kredytobiorcą a [...] Bank S.A. z siedzibą w W. umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF. Na mocy tej umowy waloryzacja miała następować w dniu uruchomienia kredytu oraz w momencie spłacania każdej, kolejnej raty. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 18 maja 2007 r., według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu, wynosiła 67 113,25 CHF. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych

określonych w umowie, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umowy stosowanego przez [...] Bank S.A. i powszechnie dostępnego na oficjalnej stronie internetowej banku, o czym kredytobiorca jeszcze na etapie przed jej podpisaniem nie został poinformowany. Ostateczną treść umowy powód poznał w dniu jej podpisywania. Nie podlegała ona żadnym negocjacjom z wyjątkiem tego, że będzie to kredyt indeksowany do waluty obcej (CHF). Bank nie wytłumaczył powodowi, w jaki sposób wysokość poszczególnych rat kredytu będzie kształtować się w zależności od zmiennej, wysokości kursu CHF. Nie został on również poinformowany przez pozwanego, w jaki sposób wykonywana jest indeksacja kredytu do CHF. Powyższe nie wynikało także z żadnych dokumentów doręczonych powodowi do chwili zawarcia umowy. Nie wytłumaczono powodowi, na czym dokładnie polega i z czym wiąże się ryzyko walutowe. Jedyne informacje, jakie konsument uzyskał ze strony banku, to takie, które odnosiły się do: wysokości oprocentowania kredytu, wysokości prowizji pobieranej przez bank oraz ubezpieczenia kredytu. W wyniku realizacji czterech transz uruchomiony został kredyt w kwotach po: 30 200,01 zł, 59 880,02 zł, 39 920,01 zł i 20 280 zł. O datach uruchomienia poszczególnych transz kredytu zdecydował kredytobiorca. Transze kredytu zostały przeliczone na franki szwajcarskie po kursie kupna z dnia i z godziny ich uruchomienia. Kredytobiorca otrzymał jednak kredyt w złotych. W okresie od 16 lipca 2007 r. do dnia wniesienia pozwu Z. S. uiścił na rzecz banku, w ramach wykonania spornej umowy, kwotę przewyższającą wysokość roszczenia wskazanego w pierwotnym pozwie i po jego rozszerzeniu w trakcie postępowania.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione. W pierwszej kolejności Sąd dokonał badania postanowień umownych dotyczących tabeli kursowej pod kątem przesłanek z art. 385¹ k.c. Uznając, iż stanowią one klauzule niedozwolone, doszedł do konkluzji, że umowa łącząca strony postępowania jest nieważna w całości od daty jej zawarcia. Uznał też, że analizowana klauzula umowna jest

sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco narusza interesy konsumentów. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie miał żadnej możliwości, aby na podstawie treści umowy i regulaminu poznać zasady, w tym także samodzielnie ustalić, jaki kurs kupna/sprzedaży CHF zostanie w konkretnym momencie trwania stosunku umownego ustalony przez bank. W ocenie Sądu pierwszej instancji nawet bank jako podmiot przygotowujący wzorzec umowy o kredyt hipoteczny na podstawie treści tego wzorca oraz regulaminu nie byłby w stanie ustalić każdorazowo wysokości kursu kupna i sprzedaży CHF. Sąd uznał za zasadny zarzut dotyczący abuzywności wskazanych klauzul umownych zgodnie z art. 385¹ k.c. Strona powodowa nie została prawidłowo poinformowana ani nie miała jakiegokolwiek realnej możliwości ustalenia kursu kupna i sprzedaży CHF na potrzeby zaciągniętego przez siebie kredytu hipotecznego. Była w tym zakresie zdana całkowicie na pozwanego. Nadto Sąd wskazał, iż jest związany orzeczeniem SOKiK z 4 czerwca 2007 r. w sprawie CVII AmC 1531/09, jak również uznał za słuszny pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 (OSNC 2016, nr 4, poz. 40). Sąd przeprowadził kontrolę incydentalną kwestionowanych zapisów umowy wyłącznie w ograniczonym zakresie. Sąd ustalił, że powód w chwili zawierania umowy występował w charakterze konsumenta. Ponadto pozwany nie udowodnił w trybie art. 385¹ § 4 k.c., żeby sporne postanowienia umowne były indywidualnie negocjowane w powodem. Pozostałe przesłanki opisane we wskazanym przepisie prawa były już przedmiotem szczegółowej analizy w sprawie XVII AmC 1531/09, którymi Sąd jest związany. Odnosząc się do argumentów wskazanych przez stronę powodową dotyczących nieważności umowy kredytu indeksowanej do waluty obcej, Sąd pierwszej instancji wskazał, że konstrukcja ta nie była przewidziana w Prawie bankowym w dacie zawierania umowy, jednakże jej oceny należy dokonywać na gruncie zasady swobody umów, zgodnie z art. 353¹ k.c. Dopuszczalność tego rodzaju umów była aprobowana powszechnie tak w doktrynie jak i orzecznictwie sądowym. Ostatecznie została przesądzona przez ustawodawcę, który tzw. ustawą antyspreadową, usankcjonował taką formę kredytu.

Konsekwencją abuzywności postanowień umownych, zdaniem Sądu pierwszej instancji, jest brak związania nimi powoda od chwili zawarcia umowy,

a co za tym idzie konieczność pominięcia § 11 ust. 5, § 1 ust. 3A oraz § 7 ust. 1 umowy. To zaś powoduje, że w umowie powstaje luka, na skutek której zachodzi niemożność określenia wysokości zobowiązania w CHF, tj. określenia wysokości kwoty zadłużenia w walucie obcej. Idąc dalej, dochodzi do niemożności określenia wysokości poszczególnych rat. Nie jest przy tym dopuszczalne dokonywanie obliczeń od kwoty wyrażonej w złotych polskich, albowiem prowadziłoby to do bezprawnego zignorowania klauzuli indeksacyjnej opisanej w § 1 ust. 3 umowy. W tej sytuacji, powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości, tj. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C 26/13, oraz z 14 czerwca 2012 r., C-618/18, zadaniem Sądu było ustalenie, czy zachodzi możliwość uzupełnienia tak powstałej luki przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym. Sąd wskazał na brak w systemie prawa przepisu dyspozytywnego możliwego do zastosowania w miejsce zakwestionowanych klauzul, dlatego też uznać należało, iż umowa stron po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może być wykonana. Sama umowa musi więc być uznana albo za nieważną albo wprost za niezawartą. W każdym jednakże przypadku skutkiem będzie konieczność stwierdzenia, iż pomiędzy stronami nie powstał stosunek prawny wynikający z umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. W ocenie Sądu Rejonowego nie było również możliwości dokonania korekty abuzywnego postanowienia umownego, to jest zmiany jego treści w taki sposób, aby postanowienie to nie stanowiło już postanowienia niedozwolonego. Sąd Rejonowy stwierdził także, że twierdzenia pozwanego o stosowaniu tzw. „kursu rynkowego” nie mają w tym postępowaniu żadnego znaczenia. Takie [korzystne dla banku] spojrzenie na sprawę powodowałoby złagodzenie przymusu, jaki na przedsiębiorcę nakłada Dyrektywa Rady nr 93/13. Przymusem tym ma być tworzenie wzorców umowy z poszanowaniem zasady równorzędności stron umowy, z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słusznym interesów konsumenta. Sąd pierwszej instancji nie podzielił również poglądu o możliwości kontynuowania stosunku umownego stron poprzez zastąpienie abuzywnego zapisu dot. tabel kursowych banku kursem średnim waluty ustalonym przez NBP. W ocenie Sądu Rejonowego nie zachodziła też możliwość uzupełnienia abuzywnych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju czy zasad współżycia społecznego. Sąd Rejonowy uznał, że

podpisana przez strony umowa jest nieważna, co prowadzi do wniosku, że słuszną podstawą prawną roszczenia strony powodowej jest art. 410 k.c., wobec braku podstawy prawnej świadczenia przez nią na rzecz Banku. Odnosząc się do wysokości roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie dokonywał szczegółowej analizy w tym zakresie, gdyż nie była to okoliczność mająca dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Dla wykazania zasadności roszczenia strony powodowej w zakresie objętym niniejszą sprawą wystarczające było wykazanie, iż doszło do zapłaty na rzecz pozwanego Banku tytułem rat kredytu co najmniej kwoty, której domagano się w pozwie. Roszczenie sformułowane przez stronę powodową pozostaje w granicach roszczenia w stosunku do banku, powstałego na skutek obowiązku wzajemnego rozliczenia się. Jako że pozwany nie zgłosił skutecznie zarzutu potrącenia, a Sąd nie może dokonać potrącenia z urzędu, Sąd uwzględnił powództwo prawie w całości.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona pozwana. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 16 października 2019 r. oddalił apelację pozwanego oraz orzekł o kosztach postępowania za II instancję.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, ocenił, iż nie zasługują one na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i dokonaną przez niego ocenę prawną tych ustaleń, przyjmując je za własne. Sąd Rejonowy, zdaniem Sądu drugiej instancji, dokonał oceny materiału dowodowego w sposób kompletny i wyczerpujący, omówił z jakich przyczyn oparł się na poszczególnych dowodach a pozostałe pominął, a dokonana ocena była zgodna z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Oceniając zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy uznał, że treść uzasadnienia Sądu Rejonowego nie budzi wątpliwości co do tego, z jakich przyczyn Sąd uwzględnił powództwo i poddaje się kontroli instancyjnej. Sąd pierwszej instancji jasno wskazał, dlaczego nie ustalał, z jakich konkretnie rozliczeń i okresów wynika dochodzona w niniejszej sprawie kwota. Okoliczność ta przy uznaniu całej umowy za nieważną nie miała bowiem znaczenia. Ważne było jedynie to, czy mieści się ona w ramach świadczenia nienależnego, podlegającego

zwrotowi na jego rzecz. Kwota wpłaconych przez powoda środków nie była kwestionowana i wynikała z dokumentów pochodzących od strony pozwanej (wyciągi bankowe). Przy braku sformułowania zarzutów procesowych czy materialnoprawnych pozwalających na uwzględnienie również roszczeń strony pozwanej, wystarczająca była konkluzja sądu, że dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie mieści się w granicach spełnionego przez nią, bez podstawy prawnej, świadczenia na rzecz strony powodowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło również do naruszenia przez Sąd Rejonowy zarzucanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Sąd drugiej Instancji w całości podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji co do rozszerzonej skuteczności prawomocnego wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolony w stosunku do przedsiębiorcy, którego dotyczy ten wyrok. W ocenie Sądu Okręgowego, powołującego się na liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, nie budziło wątpliwości, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał klauzulę waloryzacyjną odnoszącą się do tabel kursowych banku za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i uznał, wbrew zarzutom apelacji, że abuzywne postanowienia zawarte w umowie nie wiążą stron. Dalej w ocenie Sądu Okręgowego, prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że luki tej nie można wypełnić, co powoduje nieważność całej umowy.

Odnosząc się do prawidłowości tej oceny i zasadności zarzutów prawa materialnego, tj. naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 385¹ § 2 k.c. oraz 358 § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 354 k.c. i art. 353¹ k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, naruszenie art. 56 k.c. w związku z art. 354 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania w sposób odpowiadający istniejącym zwyczajom, utrwalonej praktyce i zgodnie z wolą stron wyrażoną przy wnioskowaniu o kredytu i zawarciu umowy kredytu, naruszenie art. 56 k.c. w zw. z art. 4 i 5 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw („ustawa antyspreadowa”) poprzez ich niezastosowanie i błędną ocenę skutków ww. regulacji oraz naruszenie art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz postanowień Preambuły Dyrektywy 93/13, Sąd Okręgowy uznał zarzuty za niezasadne. Podzielając w całości stanowisko Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C 260/18, Sąd Okręgowy doszedł do

przekonania, że stanowisko Sądu Rejonowego co do niemożliwości uzupełnienia luki powstałej na skutek uznania klauzuli waloryzacyjnej za postanowienie niedozwolone jest prawidłowe, czego konsekwencją jest nieważność umowy. Niewątpliwie luki tej nie można uzupełnić przez żaden, obowiązujący w dacie zawarcia umowy kredytowej dyspozytywny przepis prawa materialnego. Również tzw. ustawa antyspredowa nie stała na przeszkodzie uznaniu klauzuli indeksacyjnej za niedozwolone postanowienie umowne. W tym zakresie Sąd drugiej instancji powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17. W ocenie Sądu Okręgowego nie stał na przeszkodzie unieważnieniu umowy art. 6 Dyrektywy 93/13, ani też postanowienia Preambuły tej dyrektywy, przy czym wskazał na decydujące w tym zakresie znaczenie woli wyrażonej przez konsumenta. W sprawie nie ulegało zaś wątpliwości, że powód od początku procesu konsekwentnie dążył do wyeliminowania z umowy postanowień niedozwolonych, akceptując skutek w postaci nieobowiązywania/nieważności umowy. Sąd Okręgowy skonstatował, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy należało dojść do przekonania, iż na skutek zastosowania przez pozwanego banku klauzul abuzywnych, a w konsekwencji ich wyeliminowania, nie można określić wysokości świadczenia głównego strony powodowej (kredytobiorcy), co przy zgodzie powoda prowadziło do nieważności umowy kredytowej.

Skargą kasacyjną z 16 marca 2020 r. pozwany zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 16 października 2019 r., wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach procesu przed Sądem Najwyższym. Skargę kasacyjną oparto na podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów:

1. prawa materialnego:
 1. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że na skutek ustalenia bezskuteczności postanowień zawierających odesłanie do tabeli kursowej banku, umowę kredytu należy uznać za niewykonalną, gdyż zdaniem Sądu

drugiej instancji w umowie powstaje luka, której nie można w żaden sposób uzupełnić, podczas gdy prawidłowa wykładnia umowy z uwzględnieniem przepisów dyspozytywnych prowadzi do wniosku, że umowa może być wykonana również przy uznaniu kwestionowanych przez powoda klauzul za abuzywne;

2. art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. Preambuły Dyrektywy 93/13, dotyczącym domniemania uczciwości przepisów krajowych, poprzez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania powoda przy uwzględnieniu normy określającej wartość waluty obcej poprzez zastosowanie kursu średniego NBP (pomimo jej obowiązywania od dnia 24 stycznia 2009 r.), przy czym norma ta korzysta z domniemania uczciwości wynikającego z motywu trzynastego Dyrektywy 93/13,
a zastosowanie tej normy przy wykładni umowy, uznanej za częściowo bezskuteczną, prowadzi do przywrócenia równowagi kontraktowej i powinno być uznane za dopuszczalne na podstawie norm prawa unijnego i krajowego;
3. art. 56 k.c. w zw. z art. 4 i 5 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw („ustawa antyspreadowa”) poprzez ich niezastosowanie i błędną ocenę skutków ww. regulacji na płaszczyźnie możliwości obowiązywania umowy bez postanowień określających sposoby i terminy ustalania kursu wymiany walut i zlekceważenie tego, że ustawodawca w sposób wyraźny opowiedział się za utrzymaniem tego rodzaju stosunku prawnego w mocy, co znajduje potwierdzenie w jednolitym orzecznictwie Sądu Najwyższego;
4. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz motywów Preambuły Dyrektywy 93/13, oraz art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i pominięcie celu tych norm, polegającego na zapewnieniu konsumentowi należytej ochrony przez nieustalenie, jakie są istniejące lub możliwe do przewidzenia skutki unieważnienia Umowy w rozumieniu wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-260/18 oraz poprzez brak weryfikacji, czy powód jest świadomy tych istniejących i możliwych

do przewidzenia skutków, podczas gdy możliwym do przewidzenia skutkiem nieważności umowy kredytu jest konieczność natychmiastowego zwrotu przez powoda na rzecz banku kwoty kredytu wraz z kosztami korzystania z kapitału przez ponad 10 lat, co w praktyce jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy kredytu i co jest obiektywnie dla powoda rażąco niekorzystne, przy czym taki skutek uznania umowy kredytu za nieważną wynika m.in. z wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie III C 1073/14, który w niniejszej sprawie został „podzielony w całości”, jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji;

5. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie po stronie banku oraz obowiązek zwrotu świadczenia spełnionego przez powoda w całości, podczas gdy, biorąc pod uwagę zakres wzajemnych rozliczeń stron w przypadku uznania umowy za nieważną, bank nie jest w żadnym stopniu wzbogacony względem klienta;
6. art. 411 pkt 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie okoliczności, że świadczenia powoda zostały spełnione tytułem zwrotu kapitału kredytu wypłaconego przez bank, a zatem nie podlegają zwrotowi pomimo tego, że wierzytelność banku o zwrot kredytu nie była jeszcze wymagalna;
7. art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie okoliczności, że świadczenia spełniane przez powoda czyniły zadość zasadom współżycia społecznego, gdyż powód poprzez spłatę rat po pierwsze oddawał bankowi udostępnioną mu kwotę kredytu, co jest zgodne z zasadami współżycia społecznego, a po drugie uiszczał na rzecz banku wynagrodzenie za udostępnienie mu tego kapitału, które to wynagrodzenie pozostawało na poziomie rynkowym, a wręcz na poziomie poniżej poziomu rynkowego, co również jest zgodne z zasadami współżycia społecznego i co oznacza w konsekwencji, że świadczenia spełnione przez Powoda nie powinny podlegać zwrotowi;
8. art. 385¹§ 1 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy kredytu określające zasady przeliczeń kursowych wedle aktualnego kursu z tabeli

banku stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w szczególności w wyniku błędnej wykładni postanowień umownych, której rezultatem było bezpodstawne przyjęcie, że bankowi przysługuje kompetencja do ustalania kursów w sposób dowolny, podczas gdy z żadnego postanowienia umowy taka kompetencja po stronie banku nie wynika;

9. przepisów postępowania:

1. art. 365 w zw. z 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw poprzez nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że Sąd jest związany wyrokiem SOKiK wydanym w ramach kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy, podczas gdy przedmiotowa sprawa dotyczy kontroli incydentalnej postanowień umowy kredytu, dokonywanej w innym celu i w oparciu o inne przesłanki niż kontrola abstrakcyjna.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną z 18 czerwca 2020 r. strona powodowa wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości jako niezasadnej oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie miała uzasadnionych podstaw.

Skarżący w przedmiotowym postępowaniu powołał obie podstawy kasacyjne przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c., dlatego też w pierwszej kolejności należy rozważyć zarzucone naruszenia przepisów procesowych. W razie jednoczesnego powoływania się na obie podstawy kasacyjne, oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego można dokonywać dopiero wówczas, gdy Sąd Najwyższy uzna zarzuty skarżącego dotyczące podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. za chybione (wyrok Sądu Najwyższego z 10 września 2020 r., II CSK 125/19).

Nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi naruszenie art. 365 w zw. z 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku

uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, który był pozwanym w sprawie o uznanie postanowienia za niedozwolone, a podmiotem, który jako konsument zawarł z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została rozstrzygnięta i rozstrzygnięcie w tej mierze ma charakter wiążący (wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2021 r., I CSKP 222/21). Rację miał zatem Sąd drugiej instancji dzieląc w całości stanowisko Sądu Rejonowego co do rozszerzonej skuteczności prawomocnego wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolony w stosunku do przedsiębiorcy, którego dotyczy ten wyrok, i w konsekwencji nie uwzględniając podniesionego w tym zakresie przez pozwanego zarzutu apelacyjnego.

Rozważania dotyczące zarzutów naruszenia prawa materialnego należy poprzedzić ogólną refleksją dotyczącą natury zobowiązania pieniężnego. Z punktu widzenia prawa cywilnego waluta stanowi konstytutywny element „oznaczający” przedmiot świadczenia pieniężnego. Może przedmiot ten opisywać jako nominalna waluta długu lub jako waluta stanowiąca miernik wartości zobowiązania. Dzieje się tak między innymi w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Z tym ostatnim przypadkiem mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Wpływ waluty, a także zmiany jej wartości, na zobowiązanie pieniężne jest tak doniosły, że ustawodawca docenił tę relację ustanawiając w art. 38 ustawy z dnia 11 kwietnia 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe, t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1792 ze zm. przepis, zgodnie z którym wpływ zmiany wartości waluty na wysokość zobowiązania ocenia się według prawa właściwego dla tego zobowiązania. Oznacza to, że również na płaszczyźnie kolizyjnoprawnej doceniono podstawową zasadę, wyrażającą się w uogólnionym stwierdzeniu, że z punktu widzenia prawa cywilnego (prywatnego) użyta przez strony jako miernik zobowiązania waluta jest czynnikiem elementarnym, stanowiącym o kwantum zobowiązania, a jednocześnie wyznaczającym jego istotę i tożsamość. Z kolei stopa procentowa odsetek, tak z prawnego, jak i ekonomicznego punktu widzenia pełni w sposób właściwy swoją funkcję wyłącznie w odniesieniu do określonej waluty, odzwierciedlając jej ekonomiczną charakterystykę.

W zakresie pierwszego ze sformułowanych zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 wskazuje się, że co do zasady, po usunięciu klauzul uznanych za abuzywne, umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie. Niezależnie od różnicy redakcyjnej między wskazanymi przepisami, z obu z nich wynika, że skutek w postaci obowiązywania umowy pozbawionej elementów abuzywnych powinien być regułą, a jej upadek wyjątkiem. Jeżeli nie zostaną wskazane przekonujące argumenty na rzecz tezy, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej umowa kredytu nie może wiązać stron, oznacza to konieczność przyjęcia, że umowa pozostaje w mocy (wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 54).

W realiach przedmiotowej sprawy Sądy *meriti* przyjęły, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1 oraz § 11 pkt 5 umowy kredytowej nie wiążą stron. Jednocześnie wskazano, iż w mocy pozostają § 1 pkt 3 umowy określające walutę waloryzacji kredytu na CHF oraz § 10 ust. 1 i 2 umowy, zgodnie z którymi kredyt ten jest oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M powiększonej o stałą marżę banku. W ocenie Sądów mamy zatem do czynienia z kredytem indeksowanym do waluty obcej bez mechanizmu tej indeksacji, co przesądzało zdaniem Sądów o powstaniu luki co do możliwości wyliczenia wysokości rat, tj. wysokości świadczenia powoda. Sądy obu instancji w analizowanej sprawie uznały, że luki tej nie można wypełnić, co powoduje nieważność całej umowy. Motywując swoje stanowisko, podkreśliły, że strony niniejszej umowy nie miały żadnych wątpliwości co do tego, że mamy do czynienia z kredytem waloryzowanym do franka szwajcarskiego, a nie kredytem udzielonym w złotych polskich. Takie zaś postrzeganie umowy spowodowałoby, zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Sąd Okręgowy zważył również, że nie jest możliwe uzupełnienie luki powstałej na skutek uznania klauzuli waloryzacyjnej za postanowienie niedozwolone, co również skutkuje nieważnością umowy.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd drugiej instancji w sposób przekonujący uargumentował, z jakich przyczyn umowa kredytu nie może wiązać stron. Co więcej, stanowisko to znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego,

w którym wskazuje się, że skoro abuzywne postanowienie podlega wyłączeniu bez jednoczesnego wprowadzenia w jego miejsce tożsamego mechanizmu, a ponadto, jeżeli z uwagi na eliminację abuzywnego postanowienia zachodzi niemożność rozliczenia umowy, nie ma możliwości określenia wysokości głównego zobowiązania pozwanego, gdyż niemożliwe pozostaje określenie rat kapitałowo-odsetkowych, to prawnie niemożliwe jest utrzymanie umowy. Istotne jest również to, że po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul umowa byłaby niezrozumiała oraz sprzeczna z intencją stron ją zawierających. Takie przekształcenie umowy stanowiłoby zatem zmianę głównego jej przedmiotu, co jest niemożliwe (wyrok Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22).

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. Preambuły Dyrektywy 93/13. Po pierwsze, luka powstała po usunięciu z umowy abuzywnej klauzuli indeksacyjnej nie może zostać wypełniona przez odwołanie się do art. 358 § 2 k.c., w sytuacji gdy przepis ten wszedł w życie 24 stycznia 2009 r., więc nie jest możliwe jego stosowanie wobec umowy zawartej przez strony w 2007 r. Po drugie, wspomniany przepis dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, natomiast w przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) zobowiązanie wyrażone jest w złotych polskich (wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., II CSKP 40/22).

Nietrafnie skarżący zarzucił w skardze kasacyjnej naruszenie art. 56 k.c. w zw. z art. 4 i 5 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. W ocenie Sądu Najwyższego nie można uznać, aby wejście w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. usunęło z zawartej przez strony umowy kredytu abuzywne postanowienia umowne. Wspomniany akt prawny stworzył jedynie podstawę do zmiany postanowień umowy co do sposobu waloryzacji niespłaconych rat na przyszłość. Istotne jest także to, że oceny niedozwolonego postanowienia umownego zawartego w umowie dokonuje się według stanu z chwili jej zawarcia, a nie następczo z punktu widzenia okoliczności jego wykonywania, czy też wprowadzanych regulacji prawnych. Wprowadzając zmiany, ustawodawca wbrew twierdzeniom skarżącego nie opowiedział się za utrzymaniem już zawartych tego rodzaju stosunków prawnych w mocy, lecz

umożliwił ich dostosowanie – jeżeli zechcą tego kontrahenci – do zmienionych regulacji prawnych.

Pozwany bank wskazywał na brak zapewnienia konsumentowi należytej ochrony przez nieustalenie, jakie są istniejące lub możliwe do przewidzenia skutki unieważnienia umowy oraz poprzez brak weryfikacji, czy powód jest świadomy tych istniejących i możliwych do przewidzenia skutków. Jakkolwiek zarówno Sąd pierwszej, jak i Sąd drugiej instancji w przedmiotowej sprawie nie dokonał pouczenia powoda o ewentualnych pozytywnych i negatywnych skutkach unieważnienia umowy i nie zweryfikował wprost, czy powód jest świadomy tych skutków (brak powyższego w uzasadnieniu wyroku), tak nie ulega wątpliwości, iż w świetle uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56), cel obowiązku informacyjnego sądu wobec konsumenta może być oceniany w świetle działań konsumenta zmierzających do uzyskania należytej mu ochrony. W przedmiotowej sprawie – jak wynika z pozwu i dalszych pism procesowych – powód od samego początku nie godził się na funkcjonowanie w umowie klauzul waloryzacyjnych, jak również domagał się stwierdzenia nieważności umowy, co świadczyło w ocenie Sądu Okręgowego o tym, iż świadomy był skutków jakie wynikają z takiego stanowiska. Nie miał zatem racji skarżący, wskazując na naruszenie przez ten Sąd art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz motywów Preambuły Dyrektywy 93/13, oraz art. 385¹ § 1 i 2 k.c.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 OSNC 2021, nr 6, poz. 40), wprost wskazał, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Ponadto w uzasadnieniu uchwały wskazano też, że bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy roszczenie banku było wymagalne. Niezasadnie zarzucił zatem skarżący naruszenie także art. 411 pkt 4 k.c.

Chybiony był zarzut naruszenia art. 411 pkt 2 k.c. Sama okoliczność tego, że powód spłacał raty kredytu w zamian za udostępnioną kwotę kapitału kredytu,

nie przesądza o tym, iż spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Takie uznanie skutkować musiałoby przyjęciem, że spełnienie świadczenia wynikającego z umowy kredytu w każdym przypadku czyni zadość zasadom współżycia społecznego, nawet jeżeli umowa jest nieważna i rażąco narusza interesy jednej ze stron, tak jak ma to miejsce w analizowanej sprawie. Nie można jednak zrównywać sytuacji prawnej podmiotów dokonujących prawnie ważnych czynności prawnych z sytuacją podmiotów, które spełniły świadczenie w wyniku czynności nieważnych, bowiem oznaczałoby to usankcjonowanie stanu niezgodności z prawem (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 2022 r., I CSK 868/22).

Nie doszło w analizowanej sprawie do naruszenia przez Sąd art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia umowy kredytu określające zasady przeliczeń kursowych wedle aktualnego kursu z tabeli banku stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Kwestia abuzywności klauzul waloryzacyjnych była już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sadu Najwyższego i nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Jakkolwiek rację ma pozwany bank, że z umowy nie wynika wprost, iż przysługuje mu kompetencja do ustalania kursów w sposób dowolny, tak nie zauważa przy tym, że umowa, na którą się powołuje nie zawiera jakichkolwiek informacji o sposobie tworzenia kursu waluty i tabel kursowych. Jedynie bankowi wiadome było w chwili zawierania umowy, jak tworzone były kursy waluty. Choć mechanizm tworzenia tabel kursowych i ustalania kursu waluty był oparty o elementy niezależne od banku publikowane w serwisach ekonomicznych (B., R.), to wybór tych elementów wciąż był jednostronną decyzją banku, podobnie jak wysokość spreadu. Twierdzenie zatem o dowolności ustalania kursów waluty nie było nieuzasadnione, skoro to bank dobierał elementy kształtujące kurs waluty i tylko on na ten wybór miał wpływ.

Wobec bezzasadności sformułowanych zarzutów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanego.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

I.n